

Raczej basen niż żłobek z prywatnym partnerem

INWESTYCJE

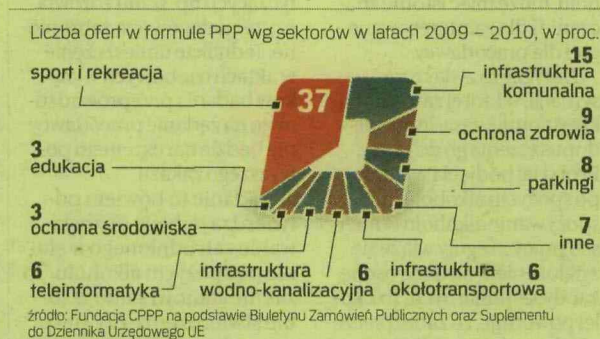
Partnerstwo publiczno-prywatne to dla gmin ciągle niewykorzystana szansa np. na nowe żłobki. Dzięki rządowemu programowi „Maluch” nie muszą wydać ani złotówki, by założyć placówkę

Choć na Zachodzie inwestycje realizowane na zasadzie partnerstwa publiczno-prywatnego (PPP) są popularne, polskie samorządy niezbyt chętnie sięgają po tę formułę.

– Dopiero zaczynamy się posilkować tym instrumentem. Wyprzedzają nas nie tylko takie kraje jak Wielka Brytania, Niemcy, Hiszpania czy Francja, ale także Słowacja, Węgry, a nawet Rumunia i Bułgaria – mówi Przemysław Zaremba, wiceprezes zarządu Fundacji Centrum PPP.

Choć PPP przeszło w Polsce gruntowną reformę, jednostki samorządu wciąż mają z nim spore kłopoty. Według raportu Instytutu PPP i kancelarii Clifford Chance jednym z największych utrudnień związanych ze stosowaniem partnerstwa jest niespójność ustawy o PPP z innymi ustawami, a także brak wystarczających regulacji podatkowych. Wiele samorządów ma np. wątpliwości, kiedy inwestycje na zasadzie PPP są zaliczane do długu publicznego, a kiedy nie. Na wszelki wypadek rezygnują z partnerskiej współpracy.

– W razie nieprawidłowego rozłożenia ryzyka inwestycje są zaliczane do długów samorządów. Ta kwestia musi być jasno uregulowana. Inwestycje partnerskie nie powinny być zaliczane do długu publicznego – uważa Iwona Bierut, dyrek-



CO WYBIERAJĄ GMINY

Parkingi, baseny i drogi – to inwestycje najczęściej realizowane w formule partnerstwa publiczno-prywatnego.

tor Wydziału Polityki Gospodarczej Urzędu Miejskiego w Gdańsku.

Problemem jest również ograniczona możliwość wprowadzania zmian do umowy.

– Biorąc pod uwagę bardzo długi okres trwania umowy o PPP i trudne do przewidzenia sytuacje faktyczne, kontrakty powinny być bardziej elastyczne. To dość nietypowe w zesta-

wieniu z praktyką zagraniczną – uważa Bartosz Korbus z Instytutu PPP.

– Jeżeli jednostki samorządu decydują się na współpracę z partnerem prywatnym, to budują drogi, baseny i parkingi – mówi Iwona Bierut. Inwestycjami w opiekę czy edukację nie są zainteresowane. Tymczasem na Zachodzie są one popularne.

– Trendy demograficzne powinny skłonić nas do budowy zarówno obiektów przedszkolnych i żłobków, jak i domów opieki dla osób starszych – uważa Rafał Cieślak z Kancelarii Doradztwa Gospodarczego Cieślak & Kordasiewicz.

W rządowym programie „Maluch” na założenie żłobka w formule PPP gmina nie wyda nawet złotówki, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej przyznaje jej środki bez zaangażowania finansowego.

– Mimo to w ostatniej turze programu rozwoju instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat trzech wśród zakwalifikowanych do dofinansowania ofert nie było żadnej oferty dotyczącej tworzenia nowych miejsc opieki w ramach współpracy publiczno-prywatnej – informuje Bożena Diaby, rzecznik prasowy MPIPS.

Tak samo było w poprzedniej edycji programu.

– Na razie gminy po prostu nie wiedzą, że mogą zakładać żłobki z partnerem prywatnym, korzystając z programu „Maluch”. Być może z czasem się do tego przekonają. Najpierw trzeba jednak zmienić podejście do PPP. Współpraca sektora prywatnego z publicznym wciąż w Polsce kojarzy się z korupcją – mówi Andrzej Porawski ze Związku Miast Polskich. –Katarzyna Wójcik-Adamska